

Sygn. akt II PSK 144/21

POSTANOWIENIE

Dnia 12 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa R.B.
przeciwko M. w m. W. Spółce Akcyjnej w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 października 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt XXI Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2020 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną M. w m. W.S.A. w W. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 3 kwietnia 2019 r., którym zasądzono od pozwanej na rzecz powoda R.B. kwotę 14.100 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę.

Pozwana M. w m. W. S.A. w W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 45 § 1 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawa oraz na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia.

Zdaniem skarżącej, wykładni wymaga art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych ujawnił się spór co do skutków proceduralnych nierozpoznania istoty sprawy przez sąd niższej instancji. Według poglądu, opierającego się na literalnym brzmieniu art. 386 § 4 k.p.c., w takim przypadku sąd odwoławczy nie musi uchylać zaskarżonego orzeczenia i przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania, lecz może we własnym zakresie poczynić ustalenia faktyczne i wydać odpowiednie orzeczenie reformatoryjne. Według drugiego poglądu taką możliwość wyklucza natomiast zasada dwuinstancyjności postępowania wynikająca z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż nie jest zgodna z podstawowymi regułami praworządności sytuacja, w której sąd drugiej instancji mógłby faktycznie działać jako jedna i ostateczna instancja.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, w ocenie skarżącej, wynika natomiast stąd, że wobec jednolitej i konsekwentnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, zgodnie z którą niedokonanie przez Sąd drugiej instancji własnych ustaleń faktycznych i powołanie się w całości na ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przy jednoczesnym odmiennym niż Sąd pierwszej instancji przyjęciu, że określone fakty wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę wystąpiły, nie pozwala Sądowi drugiej instancji na prawidłową subsumpcję ustalonego w sprawie stanu faktycznego do właściwego przepisu prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada

również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że w przypadku powoływania się na potrzebę wykładni przepisów prawa skarżący powinien określić, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy przy tym podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), podobnie jak nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por.

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Z kolei skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącej o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Co do pierwszej z sygnalizowanych w tym wniosku przesłanek przedsądu, to jest potrzeby wykładni art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy wstępnie zauważa, że oba wymienione przepisy, wbrew odmiennemu stanowisku skarżącego, nie pozostają ze sobą w związku. O ile bowiem pierwszy z

nich określa jedynie elementy konstrukcyjne uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji, o tyle drugi okoliczności, których zaistnienie w sprawie może spowodować wydanie przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego, to jest nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy lub sytuację, w której wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Skarżąca, jak się zdaje, ma tego świadomość, gdyż w uzasadnieniu tej części wniosku nie powołuje już ponownie art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., ograniczając się do przedstawienia swoich wątpliwości dotyczących wykładni art. 386 § 4 k.p.c. i nawiązując w tym zakresie jedynie do pierwszej z wymienionych przyczyn uzasadniających uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. W istocie skarżącej chodzi więc o potrzebę wykładni użytego w art. 386 § 4 k.p.c. pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy” oraz sposobu rozumienia zwrotu „może uchylić zaskarżony wyrok”, także użytego w tym przepisie. Skarżąca nie wyjaśnia jednak w ocenianym wniosku oraz jego uzasadnieniu, jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma wykładnia wspomnianych pojęć.

Dlatego Sąd Najwyższy przypomina tylko, że w jego orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że „nierozpoznanie istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. polega na poprzestaniu na błędnym przyjęciu przez sąd pierwszej instancji przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania (w ogóle) materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo całkowitym pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22; z dnia 28 października 1999 r., II CKN 521/98, LEX nr 50700; z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 175/00, LEX nr 515416; z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, LEX nr 567859; z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003 nr 22, poz. 544; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36, z glosą E. Rott-Pietrzyk; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271; z dnia 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LEX nr 151622; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 17 kwietnia 2008 r., II PK 291/07,

LEX nr 837059; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251). W orzecnictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest także pogląd, zgodnie z którym pojęcie „istota sprawy” dotyczy jej aspektu materialnoprawnego. Nierozpoznanie istoty sprawy ma więc miejsce w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy, błędnie uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych albo procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Nie stanowi natomiast nierozpoznania istoty sprawy niewzięcie pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041), bądź wszystkich wchodzących w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, Lex Polonica nr 405129). Co do zasady przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniach stron, czyli niezatawienie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, należy przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji władny jest we własnym zakresie uzupełnić postępowanie dowodowe, a granice aktywności dowodowej tego sądu wyznacza art. 386 § 4 k.p.c. Przepis ten jest bowiem podstawą do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania jedynie wówczas, gdy postępowanie dowodowe w sprawie miałyby być przeprowadzone w całości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., II UZ 61/16, LEX nr 2188639).

Wracając na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że w sprawie tej z całą pewnością nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy, którą stanowiła ocena zgodności z prawem wypowiedzenia powodowi przez pozwaną umowy o pracę. Takiej oceny bez wątplenia Sądy obu instancji natomiast dokonały, uznając, że

wypowiedzenie powodowi umowy o pracę było nieuzasadnione w rozumieniu art. 45 § 1 k.p., w konsekwencji czego przysługuje mu odszkodowanie, o którym mowa w art. 47¹ k.p. Co już wcześniej zostało zaś podniesione, nie można łączyć, jak czyni to skarżąca, nierozpoznania istoty sprawy z ewentualnymi brakami materiału dowodowego, na podstawie którego dokonano ustalenia stanu faktycznego sprawy i do którego odniesiono subsumcję przepisów prawa materialnego.

Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w sprawie nie występuje również druga z deklarowanych przez skarżącą przesłanek przysądu, to jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej. W tym zakresie wypada bowiem zauważyć, że skarżąca zdaje się rozumieć rolę Sądu drugiej instancji w sposób „zero-jedynkowy”, twierdząc, że Sąd ten może albo podzielić w całości ustalenia Sądu pierwszej instancji, albo dokonać również w sposób całościowy własnych ustaleń. Skarżąca nie dostrzega jednak, że możliwa jest też trzecia możliwość polegająca na tym, że Sąd odwoławczy podzieli ustalenia Sądu pierwszej instancji częściowo. Określony w art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. (dawniej w art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) obowiązek wskazania ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia może zaś polegać nie tylko na stwierdzeniu, że sąd drugiej instancji podzieli ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, uznając je za prawidłowe. Nie ma bowiem żadnych przeszkód w oparciu orzeczenia apelacyjnego na częściowo podzielonych ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, które wymagają skorygowania lub uzupełnienia w niewielkim zakresie, właściwie oznaczonym i omówionym. Istotne jest, żeby podstawa faktyczna orzeczenia sądu drugiej instancji była dobitnie i właściwie określona (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 2015 r., I CSK 547/14, LEX nr 1767493 oraz z dnia 4 lutego 2021 r., II USKP 12/21, LEX nr 3117753). Taka sytuacja wystąpiła zaś w niniejszej sprawie, w której Sąd drugiej instancji, dzieląc zdecydowaną większość ustaleń faktycznych poczynionych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, odmiennie ocenił tylko niektóre dowody zebrane w sprawie oraz przyznał w związku z tym, że „niektóre fakty wskazane w oświadczeniu pracodawcy w przedmiocie wypowiedzenia umowy o pracę zaistniały”, jednakże przyjął równocześnie, że ze względu na ich wagę i charakter nie były one (zarówno

żadna z nich oceniana oddzielnie, jak i wszystkie oceniane łącznie) wystarczające do uznania za przyczyny uzasadniające wypowiedzenie powodowi umowy o pracę. Sąd Najwyższy przypomina w związku z tym, że z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia przy rozpatrywaniu zarzutów naruszenia prawa materialnego stanowiącego właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu. Dlatego, opierając się na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

as